

ep2. mr 1 a/a

Anna Korwin-Piotrowska

sędzia Trybunału Konstytucyjnego

posiadająca najdłuższy staż – zastępująca Prezesa Trybunału Konstytucyjnego i kierująca Trybunałem Konstytucyjnym zgodnie z art. 12 ust. 4 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym

Warszawa, 30 października 2026 r.

Zarządzenie

działając na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) – dalej jako: „ustawa o organizacji TK”, jako sędzia Trybunału Konstytucyjnego zastępująca Prezesa Trybunału i kierująca Trybunałem Konstytucyjnym z uwagi na najdłuższy staż w rozumieniu art. 11 ust. 2 ustawy o organizacji TK, liczony bez przerwy od 1 września 1995 r., tj. od rozpoczęcia aplikacji sądowej, do chwili obecnej,

na podstawie art. 130 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334, ze zm.) w związku z art. 10 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622, ze zm.) oraz w związku z art. 19 ustawy z 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1422, ze zm.)

zarządzam:

natychmiastową przerwę w czynnościach sędziego Trybunału Konstytucyjnego Bogdana Świączkowskiego, w tym w pełnieniu obowiązków prezesa Trybunału Konstytucyjnego, na okres miesiąca.

Uzasadnienie

Trybunał Konstytucyjny jest organem władzy sądowniczej, którego zadaniem jest kontrola zgodności aktów prawnych z Konstytucją i ustawami. Właściwe funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego jest gwarantem praw i wolności obywatelskich a zatem podstawą istnienia demokratycznego państwa prawnego.

Zgodnie z art. 194 ust. 1 Konstytucji Trybunał składa się z 15 sędziów wybieranych przez Sejm na dziewięcioletnią kadencję. Żaden organ państwa nie sprawuje nadzoru nad wykonywaniem przez Trybunał jego konstytucyjnych zadań, nie ma też kompetencji władczych wobec Trybunału. Szczególna pozycja ustrojowa niezależnego od innych władz Trybunału Konstytucyjnego wynika z jego roli jako strażnika Konstytucji oraz gwaranta praw i wolności obywatelskich.

Gwarantem niezależności Trybunału Konstytucyjnego jest między innymi autonomia budżetowa Trybunału przyjęta w ustawie o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Zgodnie z art. 14 ustawy o organizacji TK przyjęty uchwałą Zgromadzenia Ogólnego projekt dochodów i wydatków Trybunału minister właściwy do spraw finansów publicznych włącza do projektu budżetu państwa. W zakresie wykonywania budżetu Trybunału, Prezesowi Trybunału przysługują uprawnienia ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Zgodnie z art. 6 pkt 9 ustawy o organizacji TK projektem dochodów i wydatków podlegającym włączeniu do projektu ustawy budżetowej jest projekt uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału, którego zwołanie jest obowiązkiem Prezesa Trybunału (art. 7 ust. 3 ustawy o organizacji TK).

Działania sędziego Bogdana Świączkowskiego pełniącego obowiązki Prezesa Trybunału, w postaci niedopuszczania do udziału w Zgromadzeniu Ogólnym prawidłowo wybranych 13 marca 2026 r. przez Sejm RP sędziów Trybunału: Marcina Dziurdy, Anny Korwin-Piotrowskiej, Krystiana Markiewicza oraz Macieja Taborowskiego uniemożliwiły uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne projektu dochodów i wydatków Trybunału w 2027 r. Przez to uniemożliwiły włączenie projektu do ustawy budżetowej na 2027 r. Naruszenie przepisów prawa przez sędziego Bogdana Świączkowskiego stwarza zagrożenie braku dysponowania przez Trybunał środkami finansowymi, regulowania zobowiązań jednostki budżetowej jaką jest Trybunał i brak możliwości wypełniania jego zadań. Biorąc pod uwagę aktualny etap prac parlamentarnych nad projektem ustawy budżetowej, niezbędne jest pilne wystąpienie przez Zgromadzenie Ogólne TK jako organ ustawowo upoważniony do uchwalania projektu dochodów i wydatków Trybunału, do właściwych organów o objęcie uchwalaną przez Sejm ustawą budżetową części 06 budżetu państwa z kwotami wydatków zapewniającymi prawidłowe wykonywanie ustrojowych zadań Trybunału, w tym realizację zobowiązań pracowniczych.

Niepodjęcie niezbędnych działań przez Zgromadzenie Ogólne skutkować może zaprzestaniem funkcjonowania Trybunału, jako konstytucyjnego organu władzy sądowniczej (art. 173 w zw. z art. 10 Konstytucji), stojącego na straży praw i wolności obywateli.

Pełniący obowiązki prezesa TK Bogdan Świączkowski nie dopuścił do orzekania pięcioro sędziów Trybunału wybranych przez Sejm RP w dniu 13 marca 2026 r.: Marcina Dziurdę, Annę Korwin-Piotrowską, Krystiana Markiewicza, Macieja Taborowskiego oraz w dniu 4 września 2026 r. Macieja Berka, którzy złożyli ślubowanie wobec Prezydenta. Tym samym naruszył obowiązek wynikający z art. 5 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 listopada 2016 r. (Dz.U. 2018, poz. 1422) (dalej jako: „ustawa o statusie sędziów TK”). Nie wykonał on także obowiązku wynikającego z zarządzenia tymczasowego wydanego przez ETPCZ w dniu 5 maja 2026 r. Stanowi to oczywiste naruszenie norm konstytucyjnych poprzez prawne i faktyczne doprowadzenie do zaprzestania działania konstytucyjnego organu władzy sądowniczej (art. 173 w zw. z art. 10 Konstytucji).

Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału jest najważniejszym organem Trybunału Konstytucyjnego. Szczególna pozycja ustrojowa Trybunału, oprócz niezależności od innych władz, wynika również ze szczególnej pozycji ustrojowej piętnastu sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji (art. 195 ust. 1 Konstytucji). Regulacja ta nie stanowi przywileju sędziów Trybunału, lecz nakłada na nich, w tym Prezesa i Wiceprezesa, bezwzględny nakaz sprawowania urzędu sędziego w taki sposób, aby nie dawać podstaw do podważania niezależności Trybunału oraz niezawisłości i bezstronności sędziego. Szczególnie zobligowanymi do przestrzegania tych zasad i ich manifestowania na zewnątrz są Prezes oraz Wiceprezes Trybunału, którzy kształtują wizerunek Trybunału.

Brak w Konstytucji i ustawach o Trybunale Konstytucyjnym rozwiązań umożliwiających innym władzom ingerowanie w działalność Trybunału Konstytucyjnego oraz sposób sprawowania funkcji przez Prezesa i Wiceprezesa. Wynika to z przyjętego przez ustrojodawcę założenia, że sędziami Trybunału Konstytucyjnego zostają osoby o najwyższych kwalifikacjach merytorycznych, moralnych i etycznych. W Kodeksie Etycznym Sędziego Trybunału Konstytucyjnego uchwalonym 27 lipca 2017 roku przez Zgromadzenie Ogólne, ówcześni sędziowie Trybunału przyjęli następującą deklarację: *Władza sądownicza została dana sędziemu Trybunału ze względu na jego uczciwość oraz wysokie kwalifikacje zawodowe i osobiste, a także ze względu na jego zdolność do przestrzegania zasad etycznych.* Dalej, w Kodeksie Etycznym zapisano między innymi: *Sędzia Trybunału kieruje się w pełnieniu urzędu zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku. Sędzia Trybunału wykonuje obowiązki w zakresie sprawowanego urzędu bezstronnie, sprawiedliwie, kompetentnie i starannie. Wykonywanie obowiązków sędziowskich ma pierwszeństwo przed innymi obowiązkami. Sędzia Trybunału nie powinien angażować się w działalność, która mogłaby podważyć zaufanie do jego niezawisłości lub bezstronności. Za naruszenie przepisów Kodeksu sędzia Trybunału ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną.*

Sędzia Bogdan Świączkowski jako pełniący obowiązki Prezesa Trybunału Konstytucyjnego ponosi odpowiedzialność za wielokrotne, bezprawne wkraczanie na teren Trybunału nieuprawnionych osób, w tym polityków. Jaskrawym przykładem tego było zachowanie w dniu 14 października 2026 r. w związku ze ślubowaniem sędziego Macieja Berka. Stanowi to rażące, bezceremonialne i intencjonalne naruszenie niezależności Trybunału, jako apolitycznego organu konstytucyjnego. W niezależność i autorytet Trybunału godzą

również publiczne, regularnie wygłaszane przez sędziego Bogdana Świączkowskiego wypowiedzi o jawnie politycznym charakterze takie jak oczekiwanie uhonorowania osoby ukrywającej się przed organami ścigania, wypowiedzi o osobach, które po zmianie władzy widzi on w więzieniu.

Sędzia Bogdan Świączkowski uchybia godności sprawowanego urzędu sędziego i prezesa sądu konstytucyjnego poprzez zwracanie się do Prezydenta RP o wykładnię czynności prawnej złożenia ślubowania przez pięcioro sędziów. Uzależnianie podjęcia przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego czynności dopuszczenia sędziego do obowiązków służbowych od stanowiska organu władzy wykonawczej co do skuteczności czynności prawnej dokonanej przez sędziego Trybunału Konstytucyjnego, jest pogwałceniem zasady odrębności władzy sądowniczej, w szczególności niezależności Trybunału Konstytucyjnego wobec władzy politycznej (art. 173 w zw. z art. 10 Konstytucji).

Sędzia Bogdan Świączkowski pełniący obowiązki Prezesa Trybunału Konstytucyjnego rażąco narusza zasadę ustalania składów. Przede wszystkim pomija przy wyznaczaniu składów pięcioro prawidłowo wybranych sędziów. Niezależnie od tego narusza zasady wyznaczania składu wedle alfabetycznej listy sędziów. Przykładowo,

- w sprawie K 3/26 (wybór sędziów TK i złożenie ślubowania) pominął wyznaczenie do składu sędziego Jakuba Steliny,

- w sprawie Kpt 1/26 (spór kompetencyjny między Prezydentem a Sejmem rozpoznawany w pełnym składzie) niezgodnie z kolejnością alfabetyczną wyznaczył sędziego Justyna Piskorskiego sprawozdawcą w sytuacji gdy sprawozdawcą winien być wyznaczony sędzia Andrzej Zielonacki. W związku z przejściem przez niego w stan spoczynku sprawozdawcą powinna być sędzia Magdalena Bentkowska,

- w sprawie U 2/26 (transkrypcja aktów zawarcia za granicą małżeństwa przez pary jednopłciowe) niezgodnie z kolejnością alfabetyczną wyznaczył trzyosobowy skład B. Świączkowski, S. Piotrowicz oraz W. Sych w miejsce prawidłowego składu J. Stelina, W. Sych oraz D. Szostek,

- w sprawie K 22/26 (wybór Macieja Berka na sędziego TK) niezgodnie z kolejnością alfabetyczną ustalono pięcioosobowy skład przez pominięcie sędzi M. Bentkowskiej, S. Patryy. Ustalanie przez Bogdana Świączkowskiego składów z pominięciem alfabetycznej listy sędziów godzi w bezstronność Trybunału Konstytucyjnego i podważa jego autorytet.

Sędzia Bogdan Świączkowski rażąco narusza obowiązek właściwego kierowania pracami Trybunału poprzez brak reakcji na rażącą zwłokę w rozpoznawaniu spraw. Jednocześnie niemal natychmiast kieruje do rozpoznania sprawy, co do których opinia publiczna subiektywnie może być przekonana o ich politycznym zabarwieniu.

Bogdan Świączkowski nie podjął działań zmierzających do rozpoznania sprawy społecznie tak istotnej, jak np. w sprawie K 23/14 z wniosku NSZZ „Solidarność” (data wpływu do TK: 28 sierpnia 2013, obecnie w referacie Wiceprezesa TK Bartłomieja Sochańskiego) o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją przepisu ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych w zakresie, w jakim ogranicza prawo do strajku pracownikom zatrudnionym w organach władzy publicznej. W Trybunale zalega od wielu lat szereg spraw, w tym

podatkowych (np. K 31/14, P 6/16, SK 22/18), od których rozstrzygnięcia zależy indywidualna sytuacja obywateli.

Jednocześnie, sprawy co do których zasadnym jest przekonanie, że są istotne dla określonych grup politycznych mają nadany priorytetowy charakter. Przykładem jest ww. sprawa U 2/26 z wniosku grupy posłów Prawa i Sprawiedliwości, która wpłynęła 3 czerwca 2026 r. a wyrok zapadł już 28 lipca 2026 r. w wadliwym składzie.

Preferowanie spraw o politycznym charakterze, przy jednoczesnym zaniedbywaniu spraw istotnych dla obywateli, godzi w dobro służby sędziowskiej i autorytet Trybunału Konstytucyjnego, jako obrońcy wolności i praw jednostki.

Zgodnie z art. 130 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (mającym odpowiednie zastosowanie na zasadzie odesłania z art. 19 ustawy o statusie sędziów TK oraz art. 10 ustawy o Sądzie Najwyższym a także na zasadzie odesłania z art. 30 ustawy o statusie sędziów TK), jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, prezes sądu może zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego, aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż na miesiąc.

Eskalujące w ostatnich dniach przewinienia urzędującego sędziego Bogdana Świączkowskiego pełniącego jednocześnie obowiązki Prezesa Trybunału Konstytucyjnego uzasadniają natychmiastowe odsunięcie go od wykonywania obowiązków służbowych ze względu na powagę Trybunału Konstytucyjnego oraz interesy służby.

Brak przełożonego nad Prezesem Trybunału Konstytucyjnego nie uniemożliwia zastosowanie instrumentu przewidzianego w art. 130 Prawa o ustroju sądów powszechnych, ponieważ prowadziłoby to do bezkarności osoby pełniącej tę funkcję. Zgodnie z art. 26 ustawy o statusie sędziów TK wniosek o popełnieniu przez sędziego Trybunału przewinienia dyscyplinarnego składa się bowiem do Prezesa Trybunału, który w drodze losowania wyznacza rzecznika dyscyplinarnego jak i skład sądu dyscyplinarnego. Ustawa nie zawiera regulacji co do adresata zawiadomienia o popełnieniu przewinienia przez Prezesa Trybunału ani też regulacji co do osoby, która wyznaczy w takiej sytuacji rzecznika dyscyplinarnego oraz skład sądu dyscyplinarnego.

Konieczność przywrócenia prawidłowego funkcjonowania sądu konstytucyjnego należy w obecnej sytuacji kwalifikować jako stan wyższej konieczności konstytucyjnej. Osobą, która wedle przepisów ustawy o organizacji TK może wykonywać wszystkie te czynności wobec sędziego sprawującego funkcję Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, jest na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o organizacji TK sędzia Trybunału, o którym mowa w art. 11 ust. 2 ustawy o organizacji TK. Prezes Trybunału nie może dokonywać czynności wobec samego siebie. Nie ulega też wątpliwości, że kompetencja do wykonywania czynności wobec Prezesa Trybunału nie może wynikać z upoważnienia tegoż Prezesa. Zastosowanie znajdzie art. 12 ust. 4 ustawy o organizacji TK, zgodnie z którym w przypadku niemożności upoważnienia Wiceprezesa lub innego sędziego Trybunału, Prezesa Trybunału zastępuje sędzia Trybunału, o którym mowa w art. 11 ust. 2 ustawy o organizacji TK, tj. sędzia posiadający najdłuższy staż. Staż ten liczony jest łącznie jako staż pracy sędziego w Trybunale, jako aplikanta, asesora i sędziego w sądzie

powszechnym, staż pracy w administracji państwowej szczebla centralnego. Aktualnie sędzią z najdłuższym stażem jest Anna Korwin-Piotrowska. Jej staż liczyć należy nieprzerwanie od rozpoczęcia w dniu 1 września 1995 r. aplikacji sądowej, następnie doliczyć okres pracy na stanowisku asesora sądowego, sędziego sądu powszechnego do 9 kwietnia 2026 r. a od 10 kwietnia 2026 r. w Trybunale Konstytucyjnym. Wyjaśnienia wymaga przy tym, że sędzia Anna Korwin-Piotrowska ma dłuższy staż od sędziego Wojciecha Sycha, mimo, że ten został sędzią sądu powszechnego w dniu 3 sierpnia 1995 r. Sędzia Wojciech Sych przed wyborem dokonany przez Sejm 26 kwietnia 2019 r. na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, w okresie od 10 października 2018 r. zajmował stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Staż pracy w Sądzie Najwyższym wedle art. 11 ust. 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym do dnia rozpoczęcia pracy w Trybunale, tj. do dnia złożenia ślubowania 9 maja 2019 r. nie wlicza się do stażu liczonego łącznie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności jak i argumentację prawną, uznałam za konieczne zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach sędziego Bogdana Świączkowskiego, w tym w pełnieniu obowiązków prezesa Trybunału Konstytucyjnego, celem zapewnienia właściwego funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego.

Zarządzenie dotyczące natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego Bogdana Świączkowskiego jest natychmiast skuteczne.

W terminie 3 dni roboczych o wydaniu niniejszego zarządzenia zostanie zawiadomiony właściwy sąd dyscyplinarny, który w terminie miesiąca podejmuje uchwałę o zawieszeniu sędziego Bogdana Świączkowskiego w czynnościach służbowych albo uchyli zarządzenie o przerwie w wykonywaniu tych czynności.

Do chwili uchylecia zarządzenia przerwy bądź ustania zawieszenia sędziego Bogdana Świączkowskiego w czynnościach służbowych, Trybunałem Konstytucyjnym kieruje sędzia Anna Korwin-Piotrowska.

